

Sygn. akt I ACa 55/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Edyta Mroczek

Sędzia SA Zbigniew Stefan Cendrowski (spr.)

Sędzia SO (del.) Joanna Zaporowska

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. M. i M. M.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 września 2012 r.

sygn. akt I C 697/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym, drugim, czwartym i piątym w ten sposób, że oddala powództwo i obciąża każdego z powodów obowiązkiem ponoszenia kosztów postępowania przed Sądem Okręgowym stosownie do wysokości jego żądania, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu;

2. obciąża każdego z powodów obowiązkiem ponoszenia kosztów postępowania przed Sądem Apelacyjnym stosownie do wysokości jego żądania, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Powodowie wystąpili z powództwem o zasądzenie od Skarbu Państwa – ostatecznie kwoty 1553160 zł i 1035440 zł wraz z ustawowymi odsetkami, tytułem odszkodowania za szkodę, przy czym jako źródło szkody wskazali stosowne decyzje administracyjne z 17 maja 1955 r. i 10 marca 1955 r. odmawiające przyznania właścicielowi prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) przy ulicy (...).

Strona pozwana powództwa nie uznała, wniosła o jego oddalenie podniosła zarzut przedawnienia.

Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił żądanie powodów, zasądził dochodzone kwoty.

Sąd Okręgowy poczynił ustalenia dotyczące przebiegu i wyników toczących się postępowań administracyjnych.

Ustalił m.in., że powodowie są następcami prawnymi właściciela nieruchomości (...). Nieruchomość ta podlegała przepisom dekretu z 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu grantów na obszarze m. W. i przeszła na własność Gminy m. W., a od 1950 r. na własność Skarbu Państwa, przy czym grunt ten stał się ponownie własnością m. W..

Prezydium Rady Narodowej m. W. orzeczeniem z 10 marca 1955 r. odmówiło dotychczasowemu właścicielowi ustanowienia prawa własności czasowej, oddalając jego wniosek w tym przedmiocie.

Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy decyzją Ministra Gospodarki Komunalnej z 17 maja 1955 r.

Decyzją z 13 listopada 2006 r. Minister Budownictwa stwierdził nieważność powyższych decyzji administracyjnych. Po ponownym rozpoznaniu sprawy decyzja Ministra Budownictwa z 13 listopada 2006 r. została utrzymana w mocy.

Sąd Okręgowy ustalił też, że powodowie złożyli wniosek o odszkodowanie do Ministra Infrastruktury, który decyzją z 31 sierpnia 2009 r. zwrócił ten wniosek, uzasadniając to właściwością Sądu powszechnego.

Wyrok ten został zaskarżony w całości przez stronę pozwaną, która przedstawiła zarzut naruszenia przepisu art. 160 § 6 k.p.a. w zw. z art. 16 § 1 k.p.a., podnosząc ponownie zarzut przedawnienia.

Na wstępie Sąd Apelacyjny uzupełnia stan faktyczny sprawy dotyczący przedmiotowej nieruchomości – na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy – decyzji administracyjnych.

Brak jest w aktach decyzji Ministra Budownictwa z 13 listopada 2006 r. stwierdzającej nieważność decyzji Ministra Gospodarki Komunalnej z 17 maja 1955 r. oraz orzeczenia Prezydium Rady Narodowej m. W. z 10 marca 1955 r. odmawiających przyznania prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) położonej przy ul. (...).

Istnienie i treść tej decyzji wynika jednak z treści decyzji Ministra budownictwa z 29 maja 2007 r. (k. 30-35 akt). Żadna ze stron nie kwestionowała istnienia i treści decyzji z 13 listopada 2006 r.

Skutkiem takiej decyzji nadzorczej (tzw. nieważnościowej) jest zasadniczo powrót do stanu prawnego sprzed wydania decyzji uznanej za nieważną – co oznacza, że prawo własności budynku pozostaje przy dotychczasowych właścicielach i oczekuje na rozpoznanie złożony wcześniej wniosek o przyznanie prawa własności czasowej (obecnie prawa wieczystego użytkowania).

W sprawie niniejszej zaistniały zdarzenia w postaci sprzedaży 6 lokali. W aktach sprawy nie ma ani decyzji o sprzedaży tych lokali ani zawartych umów.

Z uzasadnień decyzji administracyjnych znajdujących się w aktach sprawy wynika, że lokale te zostały sprzedane jeszcze przed tzw. komunalizacją.

Osoby nabywające uzyskały prawo własności tych lokali oraz prawo użytkowania wieczystego stosownej części nieruchomości.

Zatem już tzw. komunalizacja dotyczyła budynku i gruntu z wyłączeniem praw do 6 lokali mieszkalnych i stosownie do tego decyzja nadzorcza z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 4 lipca 2008 r. (k. 42-44) stwierdziła nieważność decyzji komunalizacyjnej z wyłączeniem praw do tych 6 lokali.

Również stosownie do treści decyzji nadzorczej z 13 listopada 2006 r. – Prezydent m. W. ustanowił na rzecz następców prawnych właścicieli – prawo użytkowania wieczystego do części gruntu (z wyłączeniem tej części, do której takie prawo uzyskali już nabywcy 6 lokali).

Sąd Apelacyjny podziela zarzut przedawnienia zgłoszony w toku procesu przez stronę pozwaną. Po raz pierwszy został zgłoszony w odpowiedzi na pozew, z tym, że w odniesieniu do upływu terminu określonego przepisem art. 442 § 1 k.c.

Zarzut przedawnienia w odniesieniu do terminu wynikającego z treści przepisu art. 160 k.p.a. zgłoszony został przez stronę pozwaną na rozprawie dnia 17 września 2012 r. (k. 540 i 541 akt).

Zarzut ten jest uzasadniony.

Jak już zostało to wskazane, w aktach sprawy nie ma decyzji z 13 listopada 2006 r.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że decyzja ta jest decyzją ostateczną w rozumieniu przepisu art. 16 § 1 i art. 127 § 1 i 2 k.p.a. w brzmieniu sprzed nowelizacji, to jest w brzmieniu jak w 2006 r.

Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie ukształtowany pogląd, że decyzją ostateczną jest „pierwsza” decyzja organu administracji państwowej, gdyż nie przysługuje od niej odwołanie w administracyjnym toku instancji, również wówczas, gdy strona złoży wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy, o którym stanowi art. 127 § 3 k.p.a. (vide m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2008 r. – V CSK 204/08 i wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2001 r. – IV CSK 206/10).

W uzasadnieniu wyroku z 21 listopada 2008 r. Sąd Najwyższy szczegółowo odniósł się do problematyki ostateczności decyzji administracyjnej, zwracając m.in. uwagę na treść przepisu art. 127 § 3 k.p.c., który stanowi o tym, że do wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy przez ten sam organ – przepisy o odwołaniu stosuje się – ale odpowiednio.

Za taką wykładnią przemawiają również względy celowościowe – związane właśnie z trzyletnim terminem przedawnienia określonym przepisem art. 160 § 6 k.p.a.

Takiej wykładni nie zmienia zmiana przepisu art. 16 k.p.a. dokonana nowelizacją z 3 grudnia 2010 r.

Wywiera ona skutek od chwili wejścia w życie tej zmiany – mając zastosowanie do decyzji wydanych po 11 kwietnia 2011 r.

Brak jest jakichkolwiek ustawowych czy też pozaustawowych podstaw mogących wpłynąć na zasadniczo inną wykładnię przepisów art. 16 § 1 i art. 127 § 1 i 2 k.p.a. sprzed nowelizacji.

W szczególności ustawodawca nie zawarł żadnych rozstrzygnięć intertemporalnych, rozciągających moc obejmującą przepisów ustawy z 3 grudnia 2010 r. do stanów sprzed ich wejścia w życie.

Ponieważ powód, na którym ciąży obowiązek wynikający z art. 6 k.c., nie przedstawił dowodu w postaci decyzji administracyjnej z 13 listopada 2006 r. należy uznać, że od tej chwili biegnie termin przedawnienia. Brak jest podstaw do ustalenia innego terminu.

Ponadto Sąd Apelacyjny odwołuje się do poglądu, że decyzja administracyjna staje się decyzją ostateczną z chwilą jej podpisania, brak doręczenia nie ma wpływu na jej ostateczność (wyrok WSA – II SA/Wa 2029/11).

W takim stanie faktycznym i prawnym, roszczenie o odszkodowanie – w postaci przedstawionej w niniejszym procesie, uległo przedawnieniu – stosownie do treści art. 160 § 6 k.p.a.

Sąd Apelacyjny badał z urzędu, czy powołanie się na zarzut przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa lub nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W ocenie tej Sąd Apelacyjny był jednak związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd okręgowy.

Powodowie, mimo zgłoszenia zarzutu przedawnienia przez stronę pozwaną – w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w żaden sposób nie odnieśli się do tego zarzutu, nie wyjaśnili, jakie były przyczyny opóźnienia.

Poczynając od 1 września 2004 r. roszczenia odszkodowawcze, jak dochodzone w niniejszym procesie, mogą być rozpoznane jedynie przed sądem powszechnym.

Brak jest jakichkolwiek informacji pochodzących od powodów co do przyczyn, dla których wystąpili z takim roszczeniem w postępowaniu administracyjnym, mimo zmiany stanu prawnego trwającego kilka lat.

Sąd powszechny nie może zaś sam konstruować motywów mogących uzasadnić zastosowanie przepisów art. 5 k.c.

Sąd Apelacyjny na rozprawie dnia 11 lipca 2012 r. cofnął powodom zwolnienie od kosztów sądowych – wobec tego, że powodowie uzyskali prawo użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym w około 0,39 całości oraz prawo własności lokali mieszkalnych nr (...) o pow. 21,40 m⁽²⁾, nr (...) o pow. 94,01 m⁽²⁾, nr (...) o po. 41,65 m⁽²⁾ i lokali użytkowych o pow. 48,01 m⁽²⁾ i 53,41 m⁽²⁾.

Analiza treści opinii biegłego sądowego S. O., wskazuje, że wartość praw uzyskanych przez powodów wynosi około jednego miliona złotych.

Przestały zatem istnieć okoliczności uzasadniające zwolnienie od kosztów, co obliguje Sąd do cofnięcia tego zwolnienia – stosownie do treści przepisu art. 110 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wobec tego, że powództwo zostało w całości oddalone, referendarz sądowy wyda stosowne postanowienie obciążając powodów kosztami postępowania, stosownie do rozstrzygnięcia co do istoty zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.